

Πλάτων I STAROŻYTNY OBIEKTYWNY IDEALIZM POZNAWCZY

Kiedy żeglarzowi zmagającemu się z nurtem wody zabraknie wiatru w żaglach, będzie zmuszony użyć siły własnych rąk posługując się wiosłami by dopłynąć do celu. Ów „drugie żeglowanie”, słynna metafora Platona, odpowiada nowemu typowi metody prowadzącemu do osiągnięcia tego co ponadzmysłowe.¹ Platon odchodząc od koncepcji filozofów przyrody przedstawił nam zupełnie odmienną i ciekawą teorię poznania : „*trzeba uciec się do słów [rozumowań] i w nich rozpatrywać prawdę tego, co istnieje*” - jak pisał w „Fedonie”.² Dzięki „drugiemu żeglowaniu” dochodzimy do rzeczywistości czysto intelegibilnej, odkrywając niesamowity, bo wieczny i jedynie prawdziwie istniejący byt - świat idei. Człowiek to dusza uwięziona w ciele której celem jest poznanie świata idei. Platońska teoria poznania wynikała z koncepcji istnienia świata idei i rozumienia duszy.

Idealizm filozoficzny

Platon głosił idealizm filozoficzny ontologiczny (w przeciwieństwie do idealizmu poznawczego z Georgem Berkeley’em, Fryderykiem Nietzsche na czele). Taki idealizm zakłada realność świata idei i nierealność bądź wtórność świata materialnego w stosunku do idei. W skrajnych postaciach idealizm odrzuca w ogóle istnienie świata materialnego, uważając go za złudzenie. Najbardziej znanymi idealistami byli: Platon, Św. Augustyn, Plotyn. Pierwotną grecką koncepcją było, że poznanie jest możliwe tylko przez zetknięcie się z rzeczami za pomocą zmysłów. Platon odrzucił to podejście, „*odrzućcie jej było konsekwencją teorii idei*”.³ Platon był przedstawicielem idealizmu obiektywnego, uważał iż jedyny byt prawdziwy to niezmienna, duchowa rzeczywistość, świat materialny jest cieniem, marnym odbiciem lepszego, duchowego świata; idealizm, bo to rzeczywistość duchowa, obiektywny, bo istnieje poza człowiekiem i niezależnie od jego świadomości. Idealizm kwestionuje taki obraz świata, dla którego realne są jedynie konkretne rzeczy: stół, ludzie, chmury na niebie. To bowiem, czego w sposób zmysłowy doświadczamy, przemija i zmienia swą postać. Istnienie rzeczy okazuje się więc w jakiś sposób ułomne - odnajdziemy w nim zarówno coś z bytu jak i niebytu, podczas gdy rzeczywiste istnienie jest doskonałością. Dla Platona, twórcy europejskiego idealizmu, świat rzeczy nie był bardziej realny niż cień na ścianie lub odbicie w wodzie. Rzeczy, których obraz dają nam zmysły, nie istnieją naprawdę, lecz naśladują tylko realne istnienie. Rzeczywisty byt - wieczne i niezmiennie idee - dostępny jest jedynie ludzkiemu rozumowi i intelektualnej intuicji. Idee są miarą

¹ „Historia filozofii starożytnej” Giovanni Reale, Tom II, Lublin 2001, s.79

² „Fedon” Platon, Kęty 2003r., Antyk, tłum. Witwicki, 99d

³ „Historia filozofii” Władysław Tatarkiewicz Tom I, PWN, W-wa, 2004r., s.94

wszystkich rzeczy. Idea trójkąta przewyższa swą doskonałością jakikolwiek narysowany trójkąt, a idea człowieka - jakąkolwiek żyjącą istotę ludzką.

Epistemologia Platona

Epistemologię Arystoklesa (to jego prawdziwe imię)⁴ możemy dokładnie zrozumieć analizując alegorię jaskini w której widzimy jedynie cienie, zamknięci w świecie poznania zmysłowego. Platon uważał, że wszystko, co możemy dostrzec dzięki zmysłom to jedynie niedokładne odwzorowanie tego, co istnieje w świecie idei. Za to w świecie idei wszystko jest wieczne i niezmienne. Konkretna grupa jeńców w jaskini jest symbolem poznania ludzkiego. Chcąc wyjść do światła trzeba z trudnością wspiąć się do niego. To ludzie kształcący się u sofistów lub nie kształcący się w ogóle. Co którzy noszą posągi to nauczyciele publiczności tj. sofiści, mimo iż opinia stawia ich wysoko, noszą jedynie wytwory ich mniemań oraz przedmioty zmysłowe dające tylko pozory rzeczy. Kto się tylko do nich ogranicza jest więźniem jaskini w której cienie powstają od sztucznego ognia. Platon przekonywał nas, że należy się wyzwolić od świata cieni, odwrócić się w stronę słońca, Rzeczywistości samej :

„Nie o to chodzi, żeby człowiekowi wszczepiać wzrok, on go ma, tylko się w złą stronę obrócił i nie patrzy tam, gdzie trzeba, o to chodzi, żeby to zrobić najlepiej.”
(„Państwo”, ks. VII, 518d)

Zdaniem Platona poznanie jest i może być jedynie funkcja duszy.⁵ Zdolność do jasnego myślenia ma każdy z nas, ale trzeba ją kształcić od najmłodszych lat. Poznanie przyjmuje postać poznania zmysłowego oraz poznania rozumowego. Poznanie rozumowe jest najwyższym rodzajem poznania. Poznanie zmysłowe - nieostre, niepewne, dotyczy świata cieni form idealnych. Filozofia, arytmetyka, geometria, astronomia, harmonia dźwięków - pozwala dostrzec blask idealnych form. Tylko byt idealny jest realny. Rzeczy nie dorównują ideom, są do nich podobne, są zależne od idei, które są wzorami rzeczy. Wiedza dotyczy obiektów idealnych, niezmiennych kategorii ogólnych, a nie ulotnych form. Tezę epistemologicznego dualizmu wprowadza Platon w „Fedonie”⁶ twierdząc że „*poznanie prawdziwe jest funkcją czystego myślenia*”.⁷

Stopnie poznania

⁴ „Historia filozofii starożytnej” Giovanni Reale, Tom II, Lublin 2001, s.29

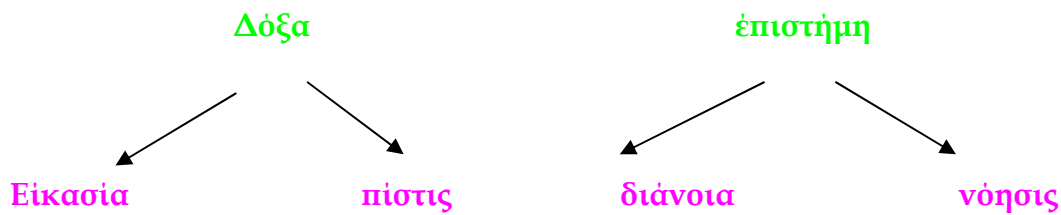
⁵ „Państwo” Platon, Kęty 2003r., Antyk, tłum. Witwicki, 508d

⁶ „Teoria idei” Bogdan Dembiński, K-ce 2004, s.59

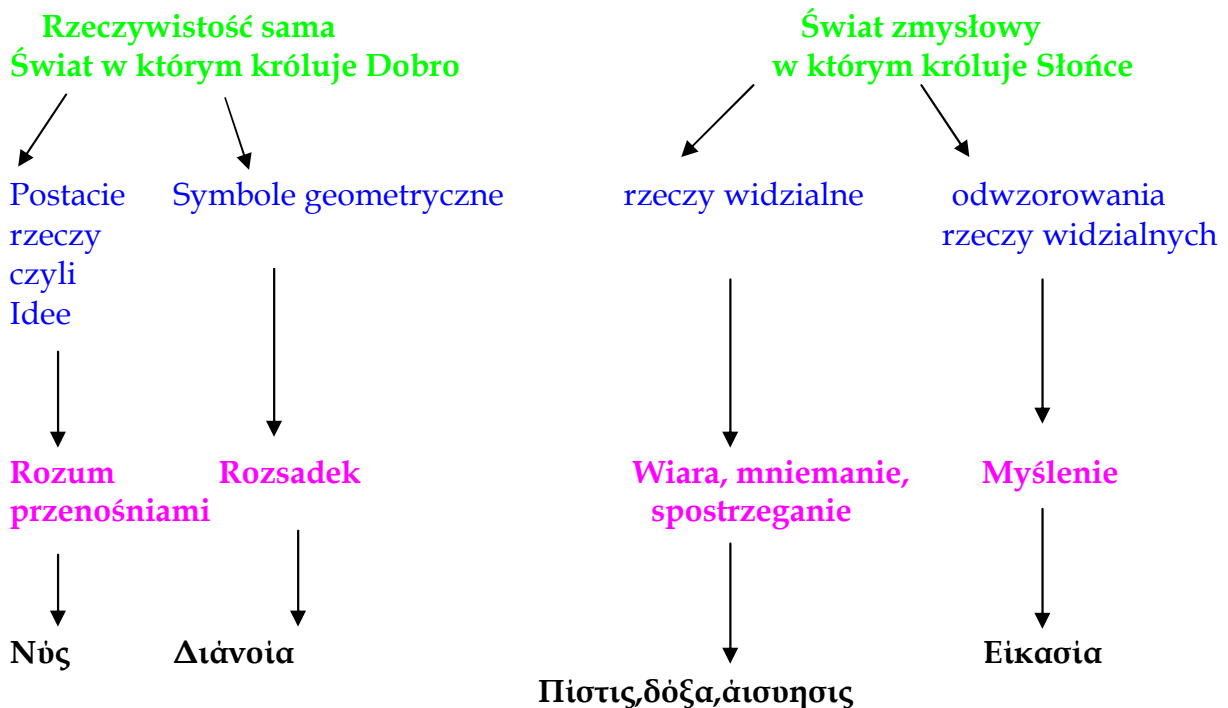
⁷ „Fedon” Platon, Kęty 2003r., Antyk, tłum. Witwicki, 83a

Etapy i szczegółowe stopnie poznania Platon określił przede wszystkim w „Państwie” w sławnym obrazie linii. Istnieją dwie formy poznania, w metaforze „Linii” postaciom tym odpowiadają rodzaj widzialny i rodzaj myślowy:

-niższa tj. doxa, mniemanie, dotyczy tego co zmysłowe, często jest zwodnicze, jest niestałe, czasem może być prawdziwe. Dzieli się na wyobrażenie (odnosi się do cieni i zmysłowych obrazów rzeczy) i wierzenie (odnosi się do rzeczy zmysłowych).
 -wyższa tj. episteme, wiedza, dotyczy tego co ponadzmysłowe, związana z rozumowaniem przyczynowym, poznaniem świata idei. Dzieli się na poznanie pośrednie (wiedza o rzeczywistości matematyczno-geometrycznej) i czysto umysłowe (dialektyczna wiedza o ideach).



διάνοια jest poznaniem dyskursywnym, a νόησις intuicyjnym, który przechodzi w pewien rodzaj opisanej w „Liście VII” ekstazy. Podany podział przedstawia Reale w swojej „Historii filozofii starożytnej”. W nieco odmienny sposób kawałki odcinka opisuje Witwicki w jednym z komentarzy „Państwa”⁸



Platon sądził że zwykli śmiertelnicy zatrzymują się na mniemaniu, matematycy dochodzą do poznania pośredniego zaś tylko filozofowie do noesis,

⁸ „Państwo” Platon, Kęty 2003r., Antyk, tłum. Witwicki s.218

najwyższej wiedzy. Jedynym problemem jest fakt iż filozof obcuje z prawdą jedynie w momentalnych wglądach, tylko Bóg trwale widzi prawdę.⁹ Na szczęście jest pocieszenie: „*Filozof sięga nieśmiertelności mimo swojej śmiertelności, może więc być i jest uczestnikiem tego, co wieczne. Można by chyba mówić o pewnym rodzaju wyzwolenia za życia, jeżeli podjęty został trud docierania do prawdy. Prawda byłaby więc tutaj prawda wyzwalającą*”.¹⁰ Tatariewicz zaś uważa że Platon od prawdziwego poznania wymagał dwóch rzeczy: aby dotyczyło samego bytu i aby było niezawodne. Stwierdził jednak że „*właściwie nie ma dwóch rodzajów poznania, lecz jest tylko jedno: racjonalne poznanie idei; wszystko inne jest domysłem*.”¹¹ Nie zgadzam się z poglądem Tatariewicza, chciałam tylko przytoczyć jego poglądy aby dowieść że różnie można interpretować Platona, co sprawia studentom nie lada problem.

Zmysły Platon traktował jako konieczny, wstępny warunek poznania, przyjmując także że są źródłem wiedzy niepewnej. „*Stuszne mniemanie*” jak określa je Dembiński zostaje opracowane za pomocą analizy logicznej, co jest warunkiem spójnego systemu wiedzy. Z problemem poznania dianoetycznego (zajmuje się nim matematyka) jest związana metoda aksjomatyczna która według Jordana jest dziełem samego Platona. Doskonalszą zaś metodą pozwalającą na dotarcie do prawdy od doksalnego poznania jest dialektyka.¹²

Metoda dialektyczna

Aby dusza nie zbłądziła, proces uczenia musi być właściwie przeprowadzony. Nauczanie umiejętności praktycznych jest tylko pomocą w radzeniu sobie w świecie materialnym. Dużo istotniejsze dla Platona jest studiowanie samego siebie w poszukiwaniu pamięci o prawdziwych ideach. Pomocny w tym miał być system edukacji oparty na dialektyce. Dialektyka to postępowanie dzięki któremu intelekt przekracza to co zmysłowe wkraczając w świat idei. Polega ona na dochodzeniu do prawdy poprzez dialog ucznia z nauczycielem, analizę i syntezę pojęć, tworzenie tez i antytez, ich przyjmowanie lub odrzucanie. Platon opowiedział w „*Fedonie*” ustami Sokratesa że jedynym prawdziwym wyjaśnieniem jest to dialektyczne, nie zaś przyczynowe czy celowe. Metoda dialektyczna to metoda prowadzenia „*filozoficznych ćwiczeń*” i metoda filozoficznej *paidei* rozumianej jako „*troska o duszę*”.¹³ Dialektyka nie została wynaleziona przez Platona, ale jest czymś charakterystycznym dla dialogów Platona¹⁴ To metoda filozofowania dzięki której filozof poznawał prawdę. Dzięki dialektyce filozof nie tylko chwyta prawdę ale i może chronić ją przed argumentami przeciwników. W „*Państwie*” określa ją jako najwyższą wiedzę. Ponieważ leży na szczycie wszystkich nauk, zdobywają ją tylko

⁹ „Teoria idei” Bogdan Dembiński, K-ce 2004, s.75

¹⁰ „Teoria idei” Bogdan Dembiński, K-ce 2004, s.76

¹¹ „Historia filozofii” Władysław Tatariewicz Tom I, PWN, W-wa, 2004r., s.96

¹² „Teoria idei” Bogdan Dembiński, K-ce 2004, s.61-64

¹³ „Etyka Platona. O formie platońskiej refleksji maralnej” Joanna Gwiazdecka, rozdział II, s.86

¹⁴ „Etyka Platona. O formie platońskiej refleksji maralnej” Joanna Gwiazdecka, rozdział II, s.,41).

nieliczni. Bez właściwego dla dialektyki dzielenia i łączenia, jak czytamy w „Fajdrosie”, w ogóle nie sposób jest mówić ani myśleć.¹⁵ Mamy dwa rodzaje dialektyki o których Platon pisze w „Fajdrosie”¹⁶:

-wstępująca, uwalniając się od zmysłów wznosi się ku ideom aż do idei najwyższej w postępowaniu synaptycznym;

-zstępująca, wychodząc od najwyższej idei dokonuje podziałów metodą diairetyczną, wyznacza więc miejsce poszczególnych idei w hierarchii świata inteligibilnego;

Anamneza

Uczeń Sokratesa uważał iż realnie istnieje tylko dusza, którą ciało ogranicza w jej swoistych czynnościach. Dusza - w przeciwieństwie do ciała - nie podlega rozkładowi i śmierci. Dusza należy do świata idei, zdolna jest więc pojmować prawdę. Podstawowa funkcja duszy to zdolność poznawania. Zdaniem Platona dusze posiadały doskonałą wiedzę o świecie idei, w nim preegzystując, ale na drodze ze świata idei do ciała człowieka tę wiedzę traciły. Zapominamy w chwili narodzin. Zapominanie to jednak nie było zupełne i człowiek ma możliwość przypomnieć sobie znane niegdyś idee. Uczenie się jest więc w istocie nie poznawaniem nowych rzeczy, lecz "**przypominaniem**" (*anamnezą*) świata idei. Nauka jest przypominaniem i rozpoznawaniem :

*„Ponieważ dusza jest nieśmiertelna i wielokrotnie się odradza, a także widziała wszystko zarówno na Ziemi, jak i w Hadesie, nie ma niczego, czego by nie znała. Nic więc dziwnego, że pamięta to, co widziała wcześniej.”*¹⁷

Swą koncepcję anamnezy Platon przedstawił w „Menonie” gdzie przeprowadza „eksperyment majeutyczny” na przykładzie niewolnika samodzielnie rozwiązującego problem geometryczny ukazuje jej słuszność.¹⁸ Platon swój przykład traktuje jako dowód rzeczowy na to , że „niewolnik, jak zresztą każdy człowiek, może wywieść i wydobyć z siebie samego prawdę, której wcześniej nie znał i nikt go jej nie nauczył.”¹⁹ Wielu badaczy uważa że nauka anamnezie zrodziła się pod wpływem nauk orficko-pitagorejskich oraz maieutyki sokratejskiej. Koncepcję tą Platon potwierdzał w kolejnych dialogach na przykład w „Fedonie” gdzie napisał iż matematyka ujawnia fakt posiadania wiadomości doskonałych przez naszą duszę. W problemie czy wiedze naukową stwarzamy czy odkrywamy Platon jednoznacznie zajmował drugie stanowisko. Odkrywamy ją oczywiście w nas samych, w naszej duszy wnikając w głąb samych siebie. Tylko ujmujemy idee, nie wytwarzając ich. W „Fedonie” kładł Platon nacisk na konieczność życia skoncentrowanego na swoistej

¹⁵ „Fajdros” Platon, Kęty 2002r., Antyk, tłum. Witwicki, 266b

¹⁶ „Fajdros” Platon, Kęty 2002r., Antyk, tłum. Witwicki, 265d-266c

¹⁷ „Menon” Platon, Kęty 2003r., Antyk, tłum. Witwicki, 81c

¹⁸ „Historia filozofii starożytnej” Giovanni Reale, Tom II, Lublin 2001 s.191

¹⁹ „Menon” Platon, Kęty 2003r., Antyk, tłum. Witwicki, 81c

czynności duszy, jaką jest poznanie prawdy. Ciało jest dla duszy "więzieniem", ponieważ wikła ją w pragnienia stojące na przeszkodzie prawdziwemu poznaniu. „... jak długo będziemy mieli ciało i dusza nasza będzie złączona z takim wielkim złem, nigdy w świecie nie potrafimy zdobyć i posiadać w pełni tego, czego pragniemy. A powiadamy, że tym jest prawda”²⁰ Moment poznania przez człowieka prawdy Platon ukazał w „Timajosie” gdzie Demiurg stworzywszy duszę pokazuje jej pierwotną prawdę aby za chwile zapomniała o niej łącząc się z ciałem: „pouczył ją o naturze świata”.²¹ Procedura anamnetyczna pozwala wyjaśnić konieczność dialektyki oraz noetycznego oglądu. Bowiem uzyskujemy odpowiedź na pytanie skąd mamy wiedzę o ideach. W procedurze tej dostrzegamy kolejne stopnie poznania, aż do wglądu w idee i pryncypium.

Eros jako dążenie do poznania doskonałego dobra i piękna

Tęsknotę wobec świata idei, będącą motorem poznania rozumowego Platon nazwał Erosem. Przeżyciem, które odsłania przed nami najwyższą wartość tego, co naprawdę istnieje, jest miłość (eros). Miłość nie była dla Platona dążeniem do znalezienia psychicznego dopełnienia w drugiej osobie, lecz do poznania doskonałego piękna i dobra. Ten rodzaj miłości ukazał Platon w całej pełni w jednym z najpiękniejszych tekstów filozoficznych, jakim jest „Uczta.” W dialogu tym przedstawił swoistą drogę miłości, odsłaniając kolejne stopnie piękna: piękno ciała osoby kochanej, piękno wielu ludzkich ciał, piękno ludzkich czynów i wiedzy. We wszystkich tych postaciach piękno jest jeszcze czymś względnym, aż w końcu przedmiotem zachwyty kochającego staje się piękno absolutne, piękno samo w sobie. „Ten, kto aż dotąd zaszedł w szkole Erosa, kolejne stopnie piękna prawdziwie oglądając, ten już do końca drogi miłości dobiega. I nagle mu się cud odśtania: piękno samo w sobie, ono samo w swojej istocie. Otwiera się przed nim to, do czego szły wszystkie jego trudy poprzednie; on ogląda piękno wieczne..”.²² Platońska droga miłości jest więc stopniowym odkrywaniem coraz większej doskonałości istnienia. Tym, co później nazywano "dążeniem wzwyż" (*epheis*) - miłosną tęsknotą za ostateczną rzeczywistością.

Na zakończenie chciałam dodać iż Platon przedstawił ciekawą i osobliwą teorię poznania, pisząc że szukać prawdy należy w świecie idei, a zatem możemy ją poznać tylko jeśli uda nam się odkryć drogę do tego świata. Twierdził że każdy drogę do poznania prawdy nosi w sobie, albowiem część nas kiedyś już była w inteligibilnym świecie. Tą częścią jest dusza, która istniała zanim zamieszkała w niestałym i niedoskonałym ciele. Dzięki odżywającym wspomnieniom, dusza odczuwa tęsknotę za swoim prawdziwym domem i pragnie do niego powrócić. Tak więc w wewnętrznym przeżyciu mistycznej ekstazy jednoczy się z niewyrażalną, najwyższą rzeczywistością. Istnienie wewnętrznego wzroku duszy, intuicji umysłowej pozwala dostrzec piękno ponadmysłowe i

²⁰ „Fedon” Platon, Kęty 2003r., Antyk, tłum. Witwicki XI.

²¹ „Timajos” Platon, Kęty 2002r., Antyk, tłum. Witwicki, 41d

²² „Uczta” Platon, Kęty 2002r., Antyk, tłum. Witwicki 210e

uczestniczyć w świecie duchowym: „*Więc jakaż to droga i ucieczka? [...] Musisz jakby zmrużyć powieki i zmienić wzrok i zbudzić inny, który wprowadzie każdy posiada, ale którego mało kto używa*”²³ Któż mógłby dać nam piękniejszą epistemologię jeśli nie sam wielki Platon? Kogo obchodzi czy idee istnieją czy nie, dla mnie w filozofii liczy się pewien urok, czar... a Platon z pewnością go posiada...

Bibliografia:

1. „Państwo” Platon, Kęty 2003r., Antyk, tłum. Witwicki
2. „List VII” Platon (wersja multimedialna)
3. „Fajdros” Platon, Kęty 2002r., Antyk, tłum. Witwicki
4. „Timajos” Platon, Kęty 2002r., Antyk, tłum. Witwicki
5. „Uczta” Platon, Kęty 2002r., Antyk, tłum. Witwicki
6. „Menon” Platon, Kęty 2003r., Antyk, tłum. Witwicki
7. „Fedon” Platon, Kęty 2003r., Antyk, tłum. Witwicki
8. „Enneady” Plotyn, Akme 2004r., przekł. Adam Krokiewicz
9. „Historia filozofii starożytnej” Giovanni Reale, Tom II, Lublin 2001
10. „Historia filozofii” Władysław Tatarkiewicz Tom I, PWN, W-wa, 2004r.
11. „Etyka Platona. O formie platońskiej refleksji maralnej” Joanna Gwiazdecka, rozdział II Metoda dialektyczna
12. „Teoria idei” Bogdan Dembiński, K-ce 2004, rozdział IV, V i VI
13. „Zarys historii filozofii” Jan Legowicz, Wiedza Powszechna, W-wa, 1983r. s. 75-79
14. „Dzieje europejskiej filozofii klasycznej” Stefan Swieżawski, PWN, W-wa, 2000r., s. 83-128

²³ „Enneady” Plotyn, I, VI, 8